

Prof. MIKOŁAJ ZYMOMRJA
KS. ROMUALD JANKIEWICZ (WT UAM)

UWAGI NA TEMAT HISTORII UKRAIŃSKIEJ CERKWI GRECKOKATOLICKIEJ: ASPEKTY INTERKULTUROWE

Ziemie Galicji, Bukowiny oraz Zakarpacia w ciągu wieków stanowiły łańcuch, który łączył obszar duchowych pragnień wielu narodów, zwłaszcza narodu polskiego, ukraińskiego, węgierskiego, niemieckiego i innych z różnymi państwami¹. Mówi się tutaj o tym państwie, w organizmie którego istniała pełna etniczna narodowość. Tak na przykład Galicja w latach 1387–1772 wchodziła w skład Polski, a od roku 1772 do 1918 należała już do Austrii; Ukraina Karpacka od XI wieku prawie do 1945 roku była związana z Węgrami, Austrią, Czechami, Słowacją, Polską i Rumunią; Bukowina natomiast była związana z Austrią, Rumunią itd. W tym kontekście stałe roszczenie do wymienionych terenów miała też Rosja, a od 1918 r. – ZSRR. Z tego wynika dramatyczna historia pełna zdarzeń dotyczących szczególnie historycznych losów narodu ukraińskiego, który od dawnych czasów żył na terenach rejonu karpackiego. Choć naród ten żył w różnych warunkach socjalnych, kulturowych, międzynarodowych itd., to tworzył on niezależny od nich jeden organizm, to znaczy jedność czynników – języka, kultury, tradycji, obyczajów. Chodzi tutaj o sposób życia, prowadzenie gospodarki, historię i inne zasady, które są charakterystyczne dla danej wspólnoty. Na ten temat pisali tacy wybitni historycy i działacze kulturalni, jak np. Mychajło Drahomanow, Mychajło Hruszewski, Dmytro Doroszenko, Iwan Krepjakiewicz, Wołodymyr Hnatiuk, Iwan Franko oraz cały szereg badaczy problematyki narodoznawczej w dzisiejszej epoce. Z uczonych zagranicznych zasługują na uwagę szczególnie prace Johanna Christiana Engela, Heinricha Ignaca Bidermann, Rajmunda Friedricha Keindla, Karla Emila

¹ Por. D. Antonowycz, *Ukrajńska kultura*, München 1988, s. 15; I. Mirczuk, *Istorija ukrajinskoji kultury*, München – Lwów 1994, s. 282; N. Polonśka-Wasylenko, *Istorija Ukrainy*, München 1976, t. 1, s. 264; N. Polonśka-Wasylenko, *Geschichte der Ukraine*, München 1988, s. 277; J. Isajewycz, *Ukrajinske nacionalno-kulturne widrodzennia w XIX st.: Peredumowy, kontekst, znaczenia*, [w:] *Shashkevychiana. Collection of scholarly essays*, vol. 3–4, Lwów – Winnipeg 2000, s. 17; E. Lüdemann, *Ukraine*, München 1995, s. 114; *Polska – Ukraina: 1000 lat sąsiedztwa*, t. 4, red. S. Stępień, Przemyśl 1998, s. 409; J. Hrycak, *Narys istoriji Ukrainy: formulowania modernoji ukrajinskoji naciji XIX–XX st.*, Kyjiw 1996, s. 23.

Franzosa, Eduarda Wintera, Andreasa Kappelera, Ernsta Lüdemanna, Stanisława Wincenca i innych.

Odnosnie do tematu niniejszego artykułu wydają się szczególnie ważne badania Joanikija Bazyłowycza (1742–1821), Mychajła Łuczkaja (1789–1843), Iwana Pastelija (1741–1799), niektóre poszukiwania Oleksandra Duchnowycza (1803–1865), Iwana Duliszkowycza (1815–1883) oraz Wasyla Paczowskiego (1878–1942) i Augustyna Wołoszyna (1874–1945). Zaslugują na wyróżnienie przyczynki Jakowa Szternberga (1924–1992), Iwana Hranczaka (1929–2000), Ilka Szulhy (1923–1987), Wasyla Palka (1931–2002), Oleny Rudłowczak, Wołodymyra Zadorożnego, Dmytra Danyljuka, Oleksy Myszanyca, Mykoły Muszynki, Stepana Zabrowarnego i innych. Wymienieni autorzy utwierdzają ideę, że naród ukraiński na terenach Galicji, Bukowiny, Wołynia, Ukrainy Karpackiej oraz Ukrainy Wschodniej pragnął narodowej samoświadomości na poziomie narodu jako jednego podmiotu. Chodzi o to, że w ciągu długiego okresu czasu tworzył się model duchowego myślenia, tło którego stworzyli Hryhorij Skoworoda, Iwan Kotlarewskij, Hryhorij Kwitka-Osnowjanenko, Pantelejmon Kulisz, Marko Wowczok, Markijan Szaszkwycz, Jurij Fedkowycz, Oleksandr Duchnowycz, Iwan Franko, Wasyl Stefanyk, Lesia Ukrainka, Olha Kobylanska i przede wszystkim Taras Szewczenko. Jego słowo odegrało szczególnie ogromną rolę w sprawie zjednoczenia sił intelektualnych całej Ukrainy i wywarło wpływ na wzmocnienie świadomości narodowej we wszystkich warstwach narodu ukraińskiego. Jest jednak zrozumiałe, że model ten jest nierozłączny od modelu religijnego, od wiary w ogóle, która odzwierciedla międzypokoleniowe doświadczenia narodu, jego różnorodny świat wyobrażeń, mitów, demonologicznych paraleli, magicznych rytuałów i obyczajów. Dlatego źródła te są swego rodzaju spektrum, przez pryzmat którego można poznać historię w różnych wymiarach. Można na przykład wspomnieć książkę pt. *Gramatyka ruśka albo małoruśka w Galicji* autorstwa Josypa Lewickiego (1801–1860) wydaną w języku niemieckim w Przemyślu w 1834 r.² Jesteśmy przekonani: usiłowania Lewickiego jako lingwisty można potraktować na tym samym poziomie, który pozwala na typologiczne porównania z książką *Rusałka Dnistrowa* (Budapeszt 1837) Markijana Szaszkwycza (1811–1843), Iwana Wahylewycza (1811–1866) i Jakowa Hołowackiego (1814–1888) oraz z pracami Iwana Fohoraszija-Bereżanyna (1786–1834), Iwana Mohylnickiego i przede wszystkim Mychajła Łuczkaja³

² Por. J. Lewicki, *Grammatik der ruthenischen oder kleinrussischen Sprache in Galizien*, Przemyśl 1834; zob.: W. Pylypowycz, *Lirwak z-nad Sjanu. Peremyski druky sere-dyny XIX stolittja*, Peremyszl 2001, s. 225; M. Szalata, *Lewyćkyj Josyf Iwanowycz*, [w:] *Ukrajńska literaturna encyklopedija*, Kyjw 1995, t. 3. s. 145.

³ *Grammatica Slavo-Ruthena: seu vetero-slavicae, et actu in montibus Karpathicis parvo-russicae, ceu dialecti vigentis linguae. Edita per Michaelem Lutskay...*, Budae

Bardzo ważna rola przysługiwała centrom diecezjalnym Ukraińskiej Cerkwi greckokatolickiej, wśród których były Lwów, Przemyśl, Czerniowce, Użhorod, gdzie funkcjonowały też seminaria duchowne jako ważne ośrodki oświaty, kultury, działalności wydawniczej. W miastach tych funkcjonowały jednocześnie także gimnazja, tak np. w Użhorodzie od 1646 r., w Czerniowcach od 1808 r., w Mukaczewie od 1872 r., w Przemyślu od 1887 r., w Tarnopolu od 1898 r. Zarówno w seminariach duchownych, jak i w gimnazjach były źródła nie tylko wiary czy oświaty, ale również sztuki i literatury pięknej (Duchnowycz, Pawłowycz, Wołoszyn, Zoresław, Bokszej i in.). Co do Lwowa, to istniał tam nawet zespół księży grekokatolickich i seminarzystów, który funkcjonował w 30-tych latach XIX w. i miał duży wpływ na różne warstwy ludności w Galicji, Bukowinie i Ukrainie Karpackiej. Analogiczne koło funkcjonowało w Przemyślu, które zostało założone przez Iwana Mogielnickiego (1777–1831) w 1816 r. Obydwa zespoły świadomie pracowały nad rozszerzeniem oświaty w narodzie, ale w jednym nurcie z wychowaniem religijnym. Nasze badania potwierdzają ten fakt, że Mychajło Łuczka, ów wybitny uczony, językoznawca, historyk, kościelny działacz kulturalno-oświatowy, podzielał programowe zasady zespołów ze Lwowa i Przemyśla⁴ Jego imię, jako autora książki *Gramatyka słowiano-ruśka* (1833), stało się znane jeszcze za jego życia. Czeski poeta i uczony Jan Kolar porównywał dorobek Mychajła Łuczka ze spuścizną takich wybitnych działaczy nauki, jak Wuk Karadżycz, Jan Niejedly, Józef Dobrowskij i Dosifej Obradowycz. Przedmiotem niniejszego artykułu jest właśnie najwybitniejsza praca Mychajła Łuczka, to znaczy rękopiśmienna *Historia Rusinów karpackich* w sześciu tomach. Pięć z nich zostało już nareszcie wydanych na Słowacji⁵ Jest to ogromną wspólną zasługą całego szeregu instytucji międzynarodowych – ze strony Ukrainy przedstawicielami są Andrej Ihnat, Jurij Sak, Mychajło Oros, Josyp Bahlaj z Uniwersytetu Użhorodzkiego; ze strony Słowacji reprezentanci nauki ukrajinoznawczej: Mirosław Sopolyha, Olena Rudłowczak, Iwan Rusynko, Jurij Kundrat i in. z Uniwersytetu Prjaszowskiego⁶

1830; M. LutsKay, *Grammatica Slavo-Ruthena*, München 1979 (red. O. Horbach), to samo: Kyjiw 1989 (red. P. Lyzaneć, J. Sak).

⁴ Por. M. Zymomrja, W. Zadorožnyj, *Misce Peremyszlja w konteksti kulturno-oswytnych zwjazkiw Halyczyny ta Zakarpattja*, w: *Peremyszl i peremyska zemlja protjahom wikiw*, Peremyszl – Lwiw 1996, s. 265–275; „*Ruśka Trijcja*” w *istoriji suspilnopolitycznoho ruchu i kultury Ukrajiny*, red. F. Steblij, Kyjiw 1987, s. 21–27.

⁵ Por. M. LutsKay, *Historia Carpato-Ruthenorum*, [w:] *Naukowyj zbirnyk Muzeju ukrajinskoji kultury*, t. 1, Preszów 1983; t. 2 (cz. 2), Preszów 1986; t. 2 (cz. 1), Preszów 1988; t. 3, Preszów 1990; t. 4, Preszów 1991; t. 5 (cz. 1), Preszów 1995; t. 5 (cz. 2), Preszów 1998.

⁶ Por. M. Oros, *Mychajło Łuczka pro mowu, etnos, istoriju ta kulturu Zakarpattja*, [w:] *Ukrajinski Karpaty. Materiały miznarodnoji naukowoji konferenciji „Ukrajinski*

Praca Mychajła Łuczkaja to bardzo szeroko zakrojony wykład historii tak kościelnej, jak i świeckiej od najdawniejszych czasów aż do roku 1843, kiedy zmarł autor. Ocenia się to jako systemowe, wieloplanowe badanie, którego osnową są dokumenty, źródła archiwalne, jednym słowem: materiały, których w większości dzisiaj w ogóle już nie ma. Stąd płynie naukowa wartość jego historii⁷ Mówimy o historii Ukraińskiej Cerkwi grekokatolickiej, która istniała na terenach Węgier, Czech, Słowacji, Polski, Białorusi, Ukrainy po przyjęciu Unii Brzeskiej od 9 października 1596 roku, konsekwencją której była też Unia Użhorodzka (1646) oraz zjazd w Samborze (1691), gdzie diecezja przemyska została przyłączona do Unii Brzeskiej z inicjatywy Inokentja Winnickiego. Fundamentalna historia Mychajła Łuczkaja obejmuje i tę epokę, która poprzedzała kościelną kronikę w Ukrainie Karpackiej, i dotyczy faktów z działalności Kościoła greckiego i łacińskiego. Mychajło Łuczkaej przekonująco broni swojej myśli o tym, że religia mieści w sobie takie dominujące nurty, na których wiara chrześcijańska wzmacnia korzenie każdego narodu. Według jego poglądu, bez takiej dominanty zaczyna się upadek. Stąd właśnie rodzi się pytanie o znaczenie obrządku wschodniego. Konfesyjny sens obrządku, właśnie od 1054 r., kiedy nastąpił rozłam na chrześcijaństwo wschodnie i zachodnie, niejednokrotnie był poruszany na soborach, m.in. za Grzegorza X w 1274 r. na Soborze w Lyonie oraz za Eugeniusza IV na Soborze Florenckim, w którym uczestniczył 6 lipca 1439 roku metropolita kijowski Izydor⁸

Niewątpliwie, tak w Brześciu, jak i w Użhorodzie, gdzie były uchwalone Unie, pytanie o obrządek Cerkwi greckiej i jego zachowanie było pytaniem centralnym. Dlatego tak oczywisty jest wniosek Sługi Bożego metropolity Jo-sypa Slipoho (1892–1984), jako autora rękopiśmiennej *Historii wszechświatowej Cerkwi na Ukrainie* w pięciu tomach, o tym, że „Unia była tym wspomagającym środkiem, jakim naród ukraiński został uformowany jako osobna narodowość” Albowiem „przechodząc pod egidę Rzymu, Ukraina tym samym od-

Karpaty: etnos, istorija, kultura”, Użhorod 1993, s. 366–372; D. Danyljuk, *Mychajło Łuczkaej – patriarch zakarpatśkoji istoriohrafiji*, Użhorod 1995, s. 57–59; M. Zymomrja, *Dżerela wicznoji krasy*, Użhorod 1996, s. 32–36.

⁷ Por. W. Hadżeha, *Mychajil Łuczkaej*, Użhorod 1929; W. Symowycz, „*Grammatica Slavo-Ruthena*” M. Łuczkaja, [w:] *Naukowi zapysky towarystwa „Proswity”*, ricznyk VII–VIII, Użhorod 1937; O. Rudłowczak, *Bilja wytokiw bahatowodnoji riky. Do 200-riczczja wid dnja narodżennja M. Łuczkaja*, [w:] *Naukowyj zbirnyk Muzeju ukrajinskoji kultury w Swydneyku*, t. 16, Preszow 1990; W. Zadorożnyj, *Pro stan doslidżennja tworczoji spadszczyny M. Łuczkaja*, [w:] *Materiały naukowoji konferenciji pryswjaczenoji pamjati Iwana Pańkewycza*, Użhorod 1992.

⁸ Por. D. Blazejowskiy, *Berestejska re-unija ta ukrajinska istoryczna dolja i nedolja*, t. 1, Lwiv 1995, s. 521; W. Kosyk, *Das Millennium des Christentums in der Ukraine (988–1988)*, London – München – Brüssel 1987; M. Hajduk, *Unia Brzeska 1596*, Białystok 1995.

dależa się od Moskwy, broniła się przed nią na płaszczyźnie wiary”, jak podkreśla wybitny badacz z Kijowa Oleksa Myszanycz⁹ Kardynał Josyp Slipyj jeszcze w 1940 roku w artykule pt. *Obrządkowa jednolitość* bardzo wysoko ocenił „bohaterską epokę Unii” i akcentował, że zostawiła ona obrządek greko-bizantyjski bez żadnych zmian i uzyskała akceptację na jego kontynuację od papieża Klemensa VIII (1536–1605). Miały natomiast miejsce zmiany obrządku na tych terenach Ukrainy, które należały do mocarstwa rosyjskiego, gdy w ramach reformy cerkwi przeprowadzonej przez cara Mikołaja I Unia została zlikwidowana w 1839 r. Tak więc papież Klemens VIII wyraził w Watykanie zgodę na spełnienie warunków biskupów ukraińskich od 23 grudnia 1595 roku. Nie bez powodu w 33 artykule Uchwały o zjednoczeniu ze Stolicą Apostolską stwierdza się: „...A my, będąc przekonanymi w naszej wierze, świętych Tajemnicach i tym bardziej w naszym obrządku, bez najmniejszej wątpliwości sumienia naszego oraz powierzonych nam duchowych owieczek, przystępujemy do świętego zjednoczenia z Kościołem Rzymskim, inni zaś, kiedy zobaczą, że obrządek pozostał w całości nienaruszony, z tym większą radością pójdą naszymi śladami” Ten akcent jest szczególnie istotny dzisiaj, kiedy mówi się nie o formalnych cechach warunków o charakterze ceremonialnym, a jest to pierwszorzędny czynnik, który istniał do Unii Brzeskiej w sensie obrządku, właśnie jako organiczne ogniwo w łańcuchu: wiara i narodowa świadomość na poziomie podmiotu¹⁰ Dlatego Matwiej Stachiw (1895–1978), autor wnikliwego badania pt. *Cerkiew Chrystusowa w Ukrainie 988–1596*, ma rację, gdy podkreśla wagę wszystkich 33 ułożonych artykułów, które określały prawne zasady ochrony konfesyjnego obrządku dla narodu ukraińskiego¹¹ Wszystkie te artykuły były bowiem podstawowymi gwarancjami dla zachowania narodowej tożsamości, wolności głoszenia wiary i sprawowania liturgii „w naszym języku”, to znaczy w języku ruśko-ukraińskim. Znamienne, że analogiczne wydarzenie miało miejsce także w przypadku Unii Użhorodzkiej, uchwalonej 24 kwietnia 1646 roku w dzień świętego Jerzego, w obecności 63 duszpasterzy oraz ojców bazylianów

⁹ Por. O. Myszanycz, *Berestejska unija u naukowych pracjach mytropolyta Josyfa Slipoho*, [w:] *Unia Brzeska: geneza, dzieje i konsekwencje w kulturze narodów słowiańskich*, Kraków 1994, s. 491–506.

¹⁰ Por. *Istorycznyj kontekst ukladennia Berestejskoji uniji i persze pounijne pokolinnja. Materialy perszych „Berestejskich czytań”*, red. B. Hudziak, O. Turij, Lwów 1995, s. 173–179; *Documenta Unionis Berstensis eiusque Auctorum (1590–1600)*, [w:] *Ed. Athanasius G. Welykyj*, Roma 1970, nr 41–42, p. 61–75; O. Baran, *Sproby jednosti cerkow w katolyckoji perspektywi*, [w:] *Zbirnyk prać Juwilejnoho Konhresu u 1000-littja chrystczennja Rusy-Ukrajiny*, München 1988/1989, s. 245, 260.

¹¹ Por. M. Stachiw, *Chrystowa cerkwa w Ukrajini 988–1596*, Do druku wykinczyw dr. Petro Sterczo, Stenford 1985, s. 174; A. Żukowskyj, O. Subtelnyj, *Narys istoriji Ukrajiny*, Lwów 1992, s. 37.

Piotra Partenija, Gabriela Kasowycza i biskupa z Eger Georgija Jakuszewycza, w cerkwi zamku użhorodzkiego¹² Z tego wyływa najwazniejszy wniosek: Unia została powołana jako gwarancja dla zachowania Cerkwi ukraińskiej grecko-bizantyjskiej tradycji oraz nadania klerowi wolności kościelnej. Skorzystał z niej w pełni biskup Andrej Baczyński (1732–1809), który otrzymał pozwolenie na prawne odłączenie diecezji mukaczewskiej od biskupstwa egerskiego obrządku łacińskiego¹³ To odłączenie zostało zaakceptowane przez papieża Klemensa XIV (1705–1774) od 19 września 1771 roku odrębną bullą. Biskup Andrej Baczyński zwracał uwagę przede wszystkim na realizowanie właściwej ukraińskiej obrzędowości kościelnej w najszerszym rozumieniu tego słowa, jak żaden inny spośród 32 biskupów diecezji mukaczewskiej, których działalność dokładnie zbadał i opisał Mychajło Łuczka w pracy pt. *Historia Carpato-Ruthenorum*, związanej w naturalny sposób z dziełem *Historia Dioecesis Munkatsiensis concinnata per Joannem Pasztelyi propositum maiorem Capituli Munkatsiensis edita vero per Michaelem Lutskay, propositum aulicum Lucensem* (tom V, część 2). Najwięcej jednak zrobił on w dziedzinie oświaty, nauki i kultury narodu ukraińskiego na terenach ówczesnej Ukrainy Karpackiej – Rusi Podkarpackiej. Tak na przykład założył on unikalną bibliotekę, która liczyła w 1809 roku ponad 9000 woluminów w 42 językach, o czym świadectwo znajdujemy w pracy M. Kondratowycza¹⁴

Mychajło Łuczka zostawił następnym pokoleniom bezcenną spuściznę naukową, której centralną częścią jest wspomniana *Historia Carpato-Ruthenorum* licząca w rękopisie 1645 stron¹⁵ Co prawda, V tom stanowi wynik pracy innego autora, a mianowicie Iwana Pastelija. Jego rękopis był napisany po łacinie i po

¹² Por. A. Hodinka, *A Munkácsi görög-katolikus puspökség története*, Budapest 1909, old. 117; *Ternysta doroha do jednoty. Do 350-riczczja Użhorodškoji Uniji*, red. J. Sabow, Użhorod 1995, s. 62; M. Popowycz, *Pro switle wohnyszczze naszoho mynuloho. Do 500-riczczja Mukacziwškoji jeparchiji*, w: *Vedecký zbornik Múzea ukrajinskej kultury vo Svidniku*, t. 19, red. M. Sopoliga, Prešov 1994, s. 15; E. Winter, *Byzanz und Rom im Kampf um die Ukraine (955–1939)*, Prag 1944, s. 87–93.

¹³ Por. M. Popowycz, *Pro switle wohnyszczze...*, op. cit., s. 21; P. R. Mahoczij, *Formuwannja nacionalnoji samoswidomosci: Pidkarpatska Ruś (1848–1948)*, Użhorod 1994, s. 25; M. Zymomrja, *U winok 400-littja Berestejskoji ta 350-littja Użhorodškoji unij*, „Patriarchat” („The Patriarchate”), New York 1995, nr 9, s. 22–24.

¹⁴ Por. M. Kondratowycz, *Istoriija Podkarpatskoji Rusy dlja naroda*, Użhorod 1924, s. 79; M. Zymomrja, *Steżkamy „Rusalky Dnistrowoji”*, [w:] M. Zymomrja, *Dzerela wicznoji kraszy*, op. cit., s. 21–31; O. Baran, *Jepyskop Andrej Baczynskij i cerkowne widrodżennja na Zakarpatti*, Jorkton 1963.

¹⁵ Por. O. Rudłowczak, M. Steć, *Surmacz widrodżennja. Do 180-riczczja z dnja narodżennja istoryka Mychajła Łuczka*, „Duklja”, 1969, nr 6, s. 63–66; N. Wyhodowanec, *Wasyl Dowhowycz: ljudyna baroko*, [w:] *Subotnij Użhorod. Naukowo-mysteckij almanach*, Użhorod 1998, s. 65, 67.

niemiecku i nosił tytuł *Historia Diecezji Mukaczewskiej*. Dzieło to zostało tylko opracowane przez Mychajła Łuczkaja i przygotowane do druku w 1843 roku. W słowie wstępnym M. Łuczka j stwierdzał: „Byłbym niesprawiedliwym wobec świętej pamięci wielkiego męża, księdza Iwana Pastelija, gdybym nie opublikował jego rękopisu, który przypadkowo trafił do moich rąk. Nie przypisuję sobie nic, a nawet i nie mógłbym tego zrobić, ponieważ mi wystarczy tylko satysfakcja, że rękopis nie przepadł, a mi przypadł zaszczyt, by jak najszybciej opublikować ten utwór” Jak widać, Mychajło Łuczka j bardzo wysoko cenił *Historię Diecezji Mukaczewskiej* Iwana Pastelija i naukowy dorobek tego autora w ogóle. Między innymi do Pastelija należą również utwory literatury pięknej, a mianowicie oryginalne satyry oraz studia pt. *O pochodzeniu Rusinów* [Ukraińców – M.Z., R.J.]. Warto zauważyć: Iwan Pastelij urodził się w roku 1741 we wsi Mała Pastil. Zdo był wykształcenie w Użhorodzie, w Budzie i w Eger. Przez długi czas był profesorem szkoły teologicznej w Mukaczewie oraz duszpasterzem w takich miastach, jak Humenne, Chust i Mukaczew. Zmarł w 1799 roku w Użhorodzie.

Rękopiśmienna *Historia Diecezji Mukaczewskiej* ma niewątpliwie wyjątkową wartość naukową. Niemieckojęzyczne rozdziały tej pracy w tłumaczeniu jednego z autorów [M.Z.] na język ukraiński ukazały się po raz pierwszy w pracy zbiorowej *Vedecký zborník Múzea Ukrajinško-Rusínskej Kultúry vo Svidníku*, t. 21 (Prešov 1998), a w niniejszej pracy są one przedmiotem analizy. Cały szereg faktów, wydarzeń, opisów tam zawartych, chociaż dotyczy bezpośrednio historii Cerkwi Ukraińskiej, ma też wartość ogólnokościelną. Bardzo ważne są dokumenty w języku niemieckim, które Iwan Pastelij wykorzystał dla swoich badań w kontekście historii parafii obrządku greckokatolickiego na terenach Komitatu w Spiszu, które wchodziły w skład diecezji mukaczewskiej. Co uderza, gdy analizujemy pisma Mychajła Łuczka ja z jednej strony, a Iwana Pastelija z drugiej, to ich wyniki, obiektywne spostrzeżenia, dokumentalne źródła, materiały archiwalne oraz korespondencja dostojników kościelnych. Znamienne, że w osobie Iwana Pastelija diecezja mukaczewska miała pierwszego wikariusza generalnego Komitatu w Spiszu z siedzibą w Koszycach. Na podstawie obszernego materiału faktograficznego Iwan Pastelij pragnął dokładnie odzwierciedlić działalność greckokatolickich parafii na terenach ówczesnej Ukrainy Karpackiej, gdzie zamieszkiwało wiele narodowości w swoim naturalnym środowisku, tworząc etniczną i językową całość. Między tymi narodowościami Ukraińcy zawsze stanowili największą wspólnotę. Dlatego nie budzi wątpliwości, że uczony ten tak dużo uwagi poświęca zwyczajom i tradycjom narodowym, kościelnym i świeckim świętom, które stanowią świadectwa mentalności i kultury narodowościowej. Są one punktami orientacyjnymi w odniesieniu do rolnictwa, przestrzegania kalendarza¹⁶, w tym postów, chrzczenia

¹⁶ Z tego względu wydaje się dobre porównanie poszczególnych fragmentów w świecie interkulturowym, który zawiera w sobie praca *Historia Diecezji Mukaczewskiej*

i czasów odbywania świeckich uroczystości, jak wesela, dożynki itp. Było to w tych czasach bardzo ważnym czynnikiem, ponieważ wszedł wtedy w użytek na tych terenach kalendarz gregoriański dotyczący cyklu kościelnego oraz narodowego. Tutaj należy wspomnieć w pierwszym rzędzie: Boże Narodzenie, okres postu [*mjasnyci*], Wielkanoc, odpusty parafialne; kupała, obżynki, smutek za bliskim zmarłym (czytanie Psalterza) i inne. Chodzi tutaj o całość obrzędowości Ukraińców tradycji greko-bizantyjskiej, w tym konkretne przykłady z życia kościelnego i narodowego, które mają duchową łączność z innymi etnicznymi terenami Ukrainy, szczególnie Galicją i Bukowiną. W tym kontekście rozpatrujemy zarówno kościelną, jak i obrządkową tradycję jako jednolitą część narodoznawstwa. To ostatnie jest w dzisiejszej epoce jednym z dziejowych czynników odrodzenia świadomości tak etnicznej, jak i narodowej, tam gdzie ona była stłumiona przez uwarunkowania socjalno-społeczne i polityczne.

Interesujące, że Iwan Pastelij prowadził swoje badania na temat historii diecezji mukaczewskiej w kluczu kontekstualnym. Stąd wypływa możliwość typologicznego porównania faktów i źródeł w różnych językach. Wymienić należy tutaj szczególnie: niemieckojęzyczne dokumenty, w tym opisy podróży Baltazara Hakweta w latach 1788–1789 oraz *Historia Ukrainy* (Halle 1796) Johanna Christiana Engela i inne publikacje niemieckojęzycznych badaczy historycznej i kulturowej spuścizny Węgrów i Ukraińców¹⁷ Prace Iwana Bazyłowycza, Mychajła Łuczkaja, Iwana Pastelija z jednej strony oraz autorów niemieckojęzycznych (Hakwet, Möller, Engel) z drugiej strony przekonująco świadczą o tym, że narodowa atrybucja autochtonnej ludności słowiańskiej w granicach dzisiejszych terenów Galicji, Bukowiny, Wołynia oraz Ukrainy Karpackiej jest określona przez identyfikator, którym był i jest organiczny związek z Ukrainą nad Dnieprem.

Iwana Pastelija. W każdym cytowanym fragmencie zaznacza się obecność systemu pojmowania świata, razem tworzą one obraz o bogatej treści teologicznej. Wybrane fragmenty *Historii* w przekładzie z języka niemieckiego zawarte są w Aneksie do niniejszego artykułu. Teksty te ukazują się tutaj po raz pierwszy w języku polskim (tłumaczenie – M.Z.).

¹⁷ Por. J.Ch. Engel, *Geschichte der Ukraine und der ukrainischen Kosaken*, Halle 1796; B. Krupnitzky, *J. Chr. Engel und die Geschichte der Ukraine*, Berlin 1931; D. Doroschenko, *Die Ukraine und Deutschland. Neun Jahrhunderte Deutsch-Ukrainischer Beziehungen*, München 1994; B. Hacquet, *Hacquets neueste physikalisch-politische Reisen in den Jahren 1788 und 1789 durch die Dacischen und Sarmatischen oder nördlichen Karpathen* (in 3 Bänden), Nürnberg 1790–1794; por. J.Ch. Engel, *Geschichte des Ungarischen Reiches*, Wien 1813.

ANEKS (Z rozdziału 11)

Wasza Wysokość!

Niżej podpisani grekokatolicy proszą Waszą Wysokość uniżenie, będąc pod uciśkiem Komitatu Zipserskiego, którego duchowieństwu i jurysdykcji podlegają, o to, aby ich najłaskawiej uwolnił i jednocześnie tak przyporządkował, aby oni nadal podlegali greko-unickiemu Biskupowi Mukaczewskiemu, i od niego też chcieliby być zależni z następujących powodów:

1. Ponieważ zgodnie z prawami, słusnością i naturą każdej religii najlepiej byłoby, aby każda religia miała przydzielonego przedstawiciela, jemu chce być posłuszna i przez niego chce być rządzona.

2. Prawa każdej, mającej miejsce w kraju konfesji zezwalają mieć swoich przełożonych i biskupów, toteż tak życzy sobie każdy grekokatolicki duszpasterz, żadnemu innemu, tylko swojemu być poddany.

3. Czy grekokatolicki naród jest od czasu jurysdykcji Kapituły Zipserskiej poddany katolickim duszpasterzom pod różnego rodzaju pozorem grekokatolickiej konfesji, jakoby tego rodzaju konfesja do duszy heretyka była porównywana, odwracając sytuację, jak to było przed kilku laty w wioskach zamieszkiwanych najczęściej przez greko-unickich mieszkańców: Zacharocs, Brutocz, Chinlec, Pavlian i ostatnio w Majeska, Jurszke i Japorcz.

4. Poddani lub mieszkający w miejscowości macierzystej cerkwi greko-unicy muszą oddawać dziesięcinę ze swoich owoców katolickiemu księdzu, u którego ani się w czasie Wielkiej Nocy nie spowiadają, ani Komunii świętej nie przyjmują, a Słowo Boże słyszą zaledwie sześć – siedem razy w ciągu roku. Ich własny duszpasterz, który im służy, musi swoje posługi ograniczać, co podpisanych tym bardziej boli, gdyż prebendy i beneficja katolickiego księdza nie mogą być porównywane.

5. Kiedy podpisani w swoich kościelnych sprawach zwracają się do Kapituły Zipserskiej, są oni bez zażenowania odprawiani, tak to przytrafiło się w ubiegłym roku rodzinom poddanym katolickiemu księdzu w Inrszke ze względu na ich prośbę, że chcieliby oni być poddani własnemu duszpasterzowi.

6. Pod tę jurysdykcję wkradło się już wiele nadużyć do kościoła podpisanych, częściowo przez odbywane w ubiegłym roku indulgencje i odpusty, które do takich samych odpustów kościoła greckiego nie są podobne; jednocześnie należało wnieść za to od każdego kościoła 2 forinty; częściowo jednak przez odmienną w odprawianiu Mszy świętej nadużycia prowadzą nas do strapienia, które jednak w Zipsach, z powodu handlu płótnem lnianym podróżujących odstępców, przeradzają się w złość. Wreszcie, jeżeli podpisani nie będą podporządkowani przydzielonym do ich konfesji przedstawicielom, to czeka ich taki sam los, jak tych, którzy są poddani katolickiemu księdzu.

7. Jest jeszcze więcej księży w Zipsach, jak Thoriczka, również Repas, Olsavicz, Szlovinka, Coracs, Zavatka, Helczmanocz, Kojso, którzy razem z pozostałą, całą ukraińską ludnością podobne żądanie wnoszą, aby być odłączonymi od katolickich łaciń-

skich księży. Tylko ci nie będą wypowiadać się o ich dotychczasowym księdzu, których powstrzymają różnorodne preteksty.

Ukryte sprawy mogłyby łatwo wyjść na światło dzienne, gdyby poruczono zwołanie delegacji z katolików i protestantów, którzy wysłuchaliby sumiennie grekokatolickiego ludu, a ich duchowe życzenia w prawdziwej postaci Wysokim Dostojnikom przedstawili. 30 lipca 1786 r.

(Z rozdziału 13)

Najczcigodniejszy Biskup, Jaśnie Wielmożny Pan

Do Waszej Ekscelencji złożono sprawę o znajdującej się w Zipsach grekokatolickiej gminie. Wasza Najłaskawsza Wysokość raczy zdecydować, czy na wniosek wszystkie grekokatolickie parafie w Zipsach wraz ze wszystkimi mieszkającymi w tych okręgach Unitami mają natychmiast zostać przekazane Waszej Ekscelencji. Następstwem tej najwyższej decyzji Ordynariatu z Kossnau i Zipsów, do którego będzie wniesiony, będzie umieszczenie ich w swoich kościołach, okręgach kościelnych.

Okręgom, mającym 17 grekokatolickich parafii, razem z tymi, które znajdują się w pozostałych wioskach i dotychczas łacińskim księżom są poddani, podobny jest (tak jak 8 galicyjskich parafii ze strony biskupa z Przemyśla w zgodności z Waszą Wysokością istnieją) bez zwłoki mają od tego odstąpić, tym bardziej Wasza Ekscelencjo będzie Wam wiadome, czym ci, którzy przez wspomniane Ordynariaty odstępujących parafii albo w jednej osobie, albo przez podporządkowanego przejmują w tych wioskach Lasini Risuc rozsypanych poddanych mieszkańców unickich wspomnianych parafii w sposób nieszczęsny tak, jak na to tylko położenie pozwala, żeby każdy tej samej Stolar i Extra Stolar oddał dziesięcinę, jednakże status quo ma pozostać; jednego ze swych kanoników przekazać na drugiego wikarego Jego Wysokości, ten wniesiony dodatek roczny 1200 forintów od dnia swego mianowania z religijnego funduszu łaskawie służy zobowiązaniu, żeby sobie za to duchownego i pisarza trzymać i wszystkie podróże w swoich okręgach na własny koszt przedsięwziąć, bez nacisku duchownych i udziału ludności propozycje przeciw trwałym przedsięwzięciom w Koszycach przekazywać, a poza tym Waszej Ekscelencji pozostawia do uznania, jakie do tego czasu miejsce służby zechce przydzielić.

Przy czym najwyższa chęć wyrażenia opinii prowadzi do tego, aby obustronnie kler pod jednym Ordynariatem z Kossnau i Zipsów uznał, że wszystkie przyciągania ludności z jednego rejonu do innego najostrzej zabronione będą. Gdy najwyższa decyzja w następstwie dokładnej uwagi Waszej Ekscelencji zapadnie, to zostanie zrozumiana przez Komitat Zipsów; tym samym od Waszej Ekscelencji zależeć będzie wydanie tej najwyższej decyzji.

Uchwalono przez Królewskiego Węgierskiego Namiestnika. Ofen, 3 lutego 1787 r. – Comes Christoph.

Panu Andrzejowi Baczyńskiemu, jako grekokatolickiemu mukaczewskiemu i użhorodzkiemu Biskupowi.

(Z rozdziału 15)

Wielmożny Biskupie, Wysoko i Dobrze Urodzony Panie

K.K. Wasza Wysokość raczy najlaskawiej podjąć decyzję o tym najwyższym, zaufanym zamiarze zmniejszenia świąt, poddani grekokatolickiej konfesji ojczystym zwyczajem, który został podjęty ze względu na greckich nieunitów przed 3 października ubiegłego roku pod numerem 42862 został ogłoszony i z tego punktu widzenia do osiągnięcia najbardziej możliwej jednostajności między Unitami, byłoby konieczne, żeby ci, dla których ta nieunicka wschodnia cerkiew przyjęła już ustalone dla grekokatolików święta (z wyjątkiem tych, które dla tych pierwszych tylko jako narodowe święta zostały ustanowione, na przykład świętej Sabbe, świętego Konstantina i świętej Heleny, świętej Vavaseki). Tak zaleca Wasza Wysokość, żeby na przyszłość z wymienionych grekokatolickich świąt, jedynie poniższe dni świętowane być mają, a mianowicie:

w miesiącu styczniu

po pierwsze:

1-ego Święto Obrzezania Chrystusa

po drugie:

6-ego Epiphania Domini

po trzecie:

30-ego Trzech Świętych: Basilisa Wielkiego, Gregoriusa i Chrysostomusa

w miesiącu lutym

po czwarte:

2-ego Święto Najczystszej Marii Panny

w miesiącu marcu

po piąte:

25-ego Zwiastowanie Najświętszej Marii Panny

w miesiącu kwietniu

po szóste:

23-ego Świętego Męczennika Georgiusza

w miesiącu czerwcu

po siódme:

24-ego Narodziny Jana Chrzciciela

po ósme:

29-ego Święto Apostołów Piotra i Pawła

w miesiącu lipcu

po dziewiąte:

20-ego Świętego Proroka Eliasza

w miesiącu sierpniu

po dziesiąte:

6-ego Święto Przemienienia Pańskiego

po jedenaste:

15-ego Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny

po dwunaste:

29-ego Ścięcie Jana Chrzciciela

w miesiącu wrześniu

po trzynaste:

8-ego Święto Narodzenia Marii

po czternaste:

14-ego Uniesienie Krzyża Pańskiego

w miesiącu październiku

po piętnaste: 2-ego Święto Świętego Demetriusza

w miesiącu listopadzie

po szesnaste: 8-ego Walka Archanioła Michała

po siedemnaste: 21-ego Poświęcenie Marii

w miesiącu grudniu

po osiemnaste: 6-ego Święto Arcybiskupa Mikołaja

po dziewiętnaste: 25-ego Narodziny Chrystusa

po dwudzieste: 26-ego Święto Maryjne

po dwudzieste pierwsze: 27-ego Świętego Męczennika Stefana

po dwudzieste drugie: Wielki Piątek

po dwudzieste trzecie: Poniedziałek Wielkanocny

po dwudzieste czwarte: Wtorek Wielkanocny

po dwudzieste piąte: Wniebowstąpienie Chrystusa

po dwudzieste szóste: Zielone Świątki

Rozumie się z tego samo przez się, że wszystkie nie wymienione święta uważa się za dispensowane i zniesione.

Poza tym zechce Wasza Wysokość pozwolić w związku z powyżej wspomnianym zarządzeniem z 3 października ubiegłego roku nr 42862 wyjaśniającym najwyższą uchwałę, aby obwieszczenie tych niejako zezwolonych świąt nadal zachowywanych, jak również zniesionych, o każdej porze w Najwyższym Imieniu przez duchowieństwo z ambony wygłaszane było; to najwyższe wspólne postanowienie Dostojników z załączonymi wskazówkami należy podać do wiadomości i jemu się podporządkować, aby zatwierdzone dla grekokatolików święta, które pozostają, odprawiać, a meldunek przy niewystarczającym sukcesie do odpowiednich Biskupów Diecezjalnych, albo w zależności od okoliczności wyższemu Dostojnikowi składać.

Właśnie tak rozkaże Wasza Wysokość dalej, aby też duchowieństwo grekokatolickie nie ograniczało się do ogłoszenia zniesionych świąt, lecz samo przez pracę w tych dniach, uprawianie swych pól służyło przykładem ludowi; dostojnikom natomiast przez zewnętrzne znaki, a mianowicie przez zamknięcie targów w tych dniach, otwarcie sklepienia, niewykonywanie muzyki tam, gdzie święto jest utrzymywane, aby zaznaczyć rzeczywiste obchodzenie tych świąt.

W podobny sposób mogą też grekokatolicy święta każdych świętych, którym jedna bądź druga cerkiew jest poświęcona, świętować, i proszę nie wątpić, Wasza Wysokość, że Wasza Ekscelencja w przyszłości będzie mogła wybrać takiego cerkiewnego patrona, któremu zostało odebrane święto albo go nigdy nie miał, w ten sposób może cerkiew zostać poświęcona i z końcem roku przedłoży spis cerkwi przez Waszą Wysokość poświęconych.

Ta najwyższa decyzja zostanie przedstawiona Waszej Ekscelencji w celu dokładnego przestrzegania, aby Wasza Wysokość to zmniejszenie ilości świąt w tym samym

czasie u grekokatolików i nieunitów wprowadzić zechciał, aby nowy porządek świąt nie 1 maja według starego kalendarza juliańskiego, ale 20 kwietnia swój początek miały.

Uchwalono przez Królewskiego Węgierskiego Namiestnika. Ofen 29 lutego 1787 r. Najoddańszy Wam sługa Carl hrabia Lichy. —

(Z rozdziału 20)

1321/12393

Przewielebnemu Panu Biskupowi Mukaczewskiemu!

Jest to propozycja, za pomocą której Wasza Ekscelencja zarekomenduje Kanonika Joana Basztelyja na Generalnego Wikariusza w jego Diecezji nowo włączonej części Zipsów od 21 marca bieżącego roku; zgodnie z zarządzeniem z 3 lutego bieżącego roku nr 359/4451 wraz z wysłaną propozycją uczynienia go Generalnym Wikariuszem w Koszycach, którego jeszcze nie ustanowiono. A więc będzie Waszej Ekscelencji przypomniane o możliwie najszybciej wydanym najwyższym rozkazie. Uchwalono przez Królewskiego Węgierskiego Namiestnika. Ofen, dnia 7 kwietnia 1787 r. Christ. Nizky – Johny

1321/12393

Przewielebnemu Panu Biskupowi Mukaczewskiemu!

Ponieważ propozycja w sprawie umieszczenia wymienionego Generalnego Wikariusza w Koszycach nie została powtórnie podjęta i jeszcze nie dotarła, przypomina się poważnie, że zgodnie z wydanym 7 kwietnia br. nr 1321/12393 zarządzeniem i zarządzeniem z 3 lutego nr 350/4451 powinny one zostać niezwłocznie rozpatrzone. Uchwalono przez Królewskiego Węgierskiego Namiestnika. Ofen, dnia 26 marca 1787 r. Christ. Nizky Ant. von Holzmann.

(Z rozdziału 21)

Wasza Wysokość

Przejąwszy pod moją duchową jurysdykcję na Waszej Wysokości najłaskawszy rozkaz cały kler, jak również lud greckokatolicki znajdujący się w Zipserskim Komitacie, zaproponowałem Prześwietnemu Królewskiemu Namiestnikowi na drugiego Generalnego Wikariusza jednego z moich kanoników, Joana Basztelyja, który powinien mieszkać w Koszycach, kierować nowo przekazanym Okręgiem Zipserskim i służyć mi w tej poszerzonej Mukaczewskiej Diecezji pomocą.

Ponieważ otrzymałem na to od Prześwietnego Królewskiego Namiestnika wiadomość, że najpierw musi zostać wyznaczone miejsce na mieszkanie w Koszycach, a następnie mianuje się Generalnego Wikariusza.

A więc polecam się łaskawie błagać Waszą Wysokość nie tylko o mianowanie na drugiego Generalnego Wikariusza zaproponowanego już przeze mnie kanonika Joana Basztelyja, który do sprawowania tego ważnego urzędu posiada szczególnie rozum, do-

świadczenie połączone z najbardziej pożądaną wiedzą oraz wymagane kompetencje. Przy czym nie byłoby sprzeczne z najwyższymi przekonaniem i zamiarami ustalić dla niego mieszkanie, określić je najłaskawiej i przekazać, w znajdującym się w Koszycach Klasztorze Dominikanów, gdzie znajduje się i tak zresztą aktualnie tylko 8 osób bez wszystkich zobowiązań służenia ludowi: W tej sytuacji będzie nie tylko ten wymieniony Generalny Wikariusz dla siebie miał pewne miejsce mieszkania, lecz także pożądana okoliczność pozwoli duszpasterzom, którzy częściej do niego się zgłaszają, bez konieczności udawania się do gospody uzyskać kwaterę i jednocześnie porządnie odprawiać w cerkwi nabożeństwo na użytek grekokatolików; w samym mieście Koszycach, ale i szczególnie w sąsiednich wioskach mieszkają liczni grekokatolicy, przebywają żołnierze, jeńcy i przesiedleńcy, w ich sprawach donoszono już u Generalnego Wikariusza odpowiedzialnego za grekokatolicką cerkiew przez urzędników Komitatu. Użhorod, dnia 30 czerwca 1787 r.

Prześwietny Królewski Węgierski Namiestnik!

Zostało przez najwyższych Dostojników zauważone, że zaangażowanie Generalnego Wikariusza w Mukaczewskiej Diecezji wydaje się być zarówno dla nowo włączonej części Zipsów, jak i dla sąsiedniej okolicy wysoce pożądane; w tym zamiarze miałem zaszczyt otrzymać jeszcze 3 lutego bieżącego roku nr 350/4451 skierowane do mnie od Prześwietnego Królewskiego Namiestnika wysokie Intymat, za pomocą którego najłaskawiej poruczono mi, abym zaproponował jednego z moich kanoników jako drugiego Wikariusza i z powodu stałego umieszczenia go w Koszycach i abym dalszą propozycję przesłał, aby raczono mi pozostawić do mojego uznania, gdzie ja mu tymczasowo miejsce do zamieszkania wyznaczę. W stosowności do wysokiego zarządzenia zaproponowałem 21 marca bieżącego roku przedstawienie jednego z moich kanoników, najłaskawiej wyznaczonego Joana Basztelyja, najwyższemu Dostojnikom na drugiego Generalnego Wikariusza Waszego Prześwietnego Królewskiego Namiestnika.

Zgodnie z wysokim zarządzeniem otrzymanym przeze mnie 7 kwietnia bieżącego roku pod numerem 1321/12393 o mianowaniu kanonika Joana Basztelyja, który został zarekomendowany zasłużenie na stanowisko drugiego Generalnego Wikariusza nowo przejętej części Zipsów jako osoba najbardziej się do tego nadająca ze względu na cechy wrodzone i wynikające z doświadczenia, aby z zapałem kierował i mnie mógł służyć pomocą w obszernej Diecezji Mukaczewskiej; sprawa została zawieszona do czasu, gdy propozycja ze względu na to, że nie zostało całkowicie opracowane stałe umieszczenie go w Koszycach, zostanie przesłana do Wysokiego Krajowego Urzędu.

A więc widzę tu tym bardziej za konieczne wypełnić najwyższy rozkaz najposłuszniej, kiedy przypomnę o jak najszybszym zastosowaniu pisma z dnia 26 maja bieżącego roku pod numerem 1321/12393; aby wypełnić bezzwłocznie wysokie poruczenie, poczyniłem przygotowania, aby całkowicie dowiedzieć się, jakie miejsce zamieszkania mógłbym jak najszybciej Wysokiemu Krajowemu Urzędowi przedłożyć, gdzie wyznaczony Generalny Wikariusz mógłby być wygodnie umieszczony. Po dłuższej naradzie

ośmielałam się łaskawie polecić na mieszkanie powtórnie wspomnianego Generalnego Wikariusza, o ile nie będzie to niezgodne z najwyższymi przekonaniem, albo znajdujący się w Koszycach Klasztor Dominikanów z kościołem, gdzie przebywa obecnie jedynie osiem osób bez wszystkich zobowiązań służenia ludowi, albo jeśli nie byłoby to wbrew najwyższemu zamiarom, znajdujący się również tam Klasztor sióstr z kościołem, albo w końcu należący do miasta tak zwany Dom Czapasza i sąsiedni kościół pojezuicki wraz z wszystkimi kościelnymi sprzętami; jednocześnie pozwalałam sobie najumierniej prosić, jeśli Wysoki Urząd raczy najłaskawiej wyznaczyć w związku ze stałym umieszczeniem, jedno z trzech zaproponowanych miejsc, przekazać wiadomość ze pomocą rychłego wysokiego zarządzenia.

Tym sposobem będzie miał wspomniany Generalny Wikariusz nie tylko dla siebie, swojego wikarego i pisarza miejsce do mieszkania z większą ilością pokoi, ale także stwarza się pożądana okazja, aby duszpasterze, którzy częściej muszą się do niego zwracać, znaleźli tu kwaterę bez konieczności udawania się do gospody i zwykłą kongregację u siebie mieli i można byłoby tu odprawiać Mszę św. na użytek grekokatolickiej cerkwi.

W samym mieście Koszycach (gdzie jednak nie ma grekokatolickiej cerkwi), a szczególnie w sąsiednich wioskach mieszka wielu grekokatolików, żołnierzy, jeńców i przesiedleńców, w czyich sprawach zwracano się już przez urzędników Komitatu do Generalnych Władz grekokatolickiej cerkwi, co wynika z odpisów i wyciągów z Dokumentów Regulacyjnych.

W końcu, do mojego obecnego najposłusznieszego przedstawienia dołączam uniżoną prośbę, aby Wysoki Urząd Krajowy wydał łaskawe zarządzenie, mocą którego wprowadzony okręg wikarialny nie byłby sam przydzielony i na zawsze włączony do Komitatu Zipserskiego, gdzie znajduje się tylko 16 duszpasterzy, lecz również pozostałe sąsiednie komitaty jak Saaroszer, gdzie znajduje się 85 grekokatolickich parafii, Pömörös – 1, Abbajvarer i Komitat Torner z 22. Użhorod, dnia 20 lipca 1787 r.

(Z rozdziału 22)

3192/26540

Przewielebnemu Panu Biskupowi Mukaczewskiemu!

Wasza Wysokość raczył najłaskawiej mianować kanonika użhorodzkiego Joana Basztelyja na drugiego Wikariusza mając na uwadze jego dobre cechy i gruntowną wiedzę, z uposażeniem rocznym 1200 forintów z Funduszu Religijnego wraz z pozostawieniem 800 forintów, które przynosi mu dotychczasowa prebenda.

Kiedy najwyższa, wyrażona zarządzeniem, decyzja Panu Biskupowi o zrozumieniu nowo mianowanego drugiego Wikariusza będzie znana, czego wymagał najwyższy rozkaz z 7 kwietnia bieżącego roku, aby propozycja opracowana 26 marca br. w sprawie zakwaterowania tej osoby w Koszycach została przysłana najpóźniej w ciągu 8 dni od dnia przyjęcia. Uchwalono przez Królewskiego Węgierskiego Urzędnika. Ofen, dnia 27 lipca 1787 r., hrabia Christophor Niczky własnoręcznie.

Prześwietny Królewski Węgierski Namiestnik

Ponieważ przesyłam do Ofeńskiego Głównego Urzędu Płatniczego przewidziane pokwitowania zwykle co pół roku i za drugie półrocze 1787 wszystkich osób Mukaczewskiego Okręgu Kościelnego, które pobierają semestralnie swoje uposażenie i dochody z Funduszu Religijnego, jednocześnie jestem zmuszony z wielkim bólem mojego serca ponownie zameldować Prześwietnemu Królewskiemu Namiestnikowi w związku z takim samym postępowaniem urzędowym i prawidłowością indywidualnych punktów. A mianowicie:

Po pierwsze: że czterech użhorodzkich profesorów cierpiących nadzwyczajną biedę tak, że wykłady prowadzonej teologii poświęcone ośmiu zasadom głównym były ufundowane seminarium użhorodzkim przez znajdujących się tam wychowanków, jak również uczniowie uczęszczający do tutejszych szkół starali się do tego dokładać, zarówno za drugie półrocze 1786 r., jak i za pierwsze półrocze 1786/87 nie otrzymało jeszcze do tej pory swoich wymaganych pensji od Głównego Urzędu Płatniczego.

Nie są to tylko oni jedni, zgodnie ze skierowanym do mnie najwyższym zarządzeniem od Wysokiego Urzędu z dnia 6 sierpnia 1783 r. pozostawione w takim stanie rzeczy tutejsze szkoły teologiczne, ale również wymienieni czterej profesorowie teologii nie będą w stanie wypełniać swoich powinności w sposób najpilniejszy i najdokładniejszy.

Nie mogę jednak pominąć przesłania półrocznych pokwitowań aktualnego i zakończonego roku i przy tym o szybkie wydanie zarówno obecnych, jak i byłych ich uposażeń w zgodności z przedłożonym już 25 lipca bieżącego roku najposłuszniejszym doniesieniem, przedkładam unizoną, i jak wydaje się być, słuszną prośbę Wysokiemu Krajowemu Urzędowi.

Po drugie: że postanowiłem jeszcze 1 maja bieżącego roku za przyznane mi przez najwyższych Dostojników rocznie 200 forintów sprawować przyznany mi najłaskawiej obowiązek Consistorial Fiskal w sprawach matrymonialnych metodą procesualną, aby tego nie zaniechać, dopóki nie nastąpi wysoka dyspozycja, dopilnuję tego, chociaż jednocześnie powiększenie Kancelarii Kosztów Pocztowych przekracza już rzeczywiście moje siły.

A więc podjąłem decyzję o szukaniu pomocy w Wysokim Krajowym Urzędzie z podaniem najszczególowszych i najważniejszych powodów za pomocą wiadomości złożonej 10 czerwca bieżącego roku i powtórzonej 10-ego bieżącego miesiąca, aby Wysoki Urząd raczył najłaskawiej zgodzić się określić 200 forintów wynagrodzenia na pokrycie kosztów pocztowych i potrzeb Kancelarii Biskupa, o czym oczekuję wysokiej decyzji.

Po trzecie: ponieważ temu umieszczonemu w Koszycach drugiemu Generalnemu Wikariuszowi, któremu od dnia jego mianowania wystarczający dodatek rocznie 1200 forintów z Funduszu Religijnego przyznano, jak wynika z wypisu wysokiego Statutu A Intimat, na takiego Generalnego Wikariusza rzeczywiście już kanonika Joana Basztelyja jeszcze 27 lipca bieżącego roku przez wysoki Intimat B najłaskawiej mianowano.

Tak nie zaniecham tych pokwitowań nowo mianowanego Generalnego Wikariusza do Głównego Banku przekazać i jednocześnie wysoki Urząd pokornie o rozliczenie

przysługującego mu dodatku w wymienionym tamtejszym Głównym Urzędzie Płatniczym prosić, aby wysokie polecenia łaskawie wykonać.

Po czwarte: Skoro kanonik Joannes Simoya 2 października zmarł, na jego stanowisko Wasza Wysokość raczyła najłaskawiej mianować Michała Bradacza Wysokim Dekretem z 20 marca bieżącego roku z 700 forintami rocznej pensji, przybył on zaraz po wprowadzeniu go na urząd 20 maja według zwyczaju, jego uposażenia nie wniesiono jeszcze z Wysokiego Urzędu Płatniczego przyznanego mu ratalnie za pierwsze półrocze 1786/7, tak przesyłam te pokwitowania od dnia jego mianowania i zarazem powtarzam moją uniżoną prośbę, którą Wysoki Urząd tym łaskawym zarządzeniem do Głównego Urzędu Płatniczego przekazać raczy, mocą której nie tylko temu nowo mianowanemu kanonikowi, ale też pozostałym osobom w tych ciężkich warunkach uposażenia mogłyby być jak najszybciej naliczone. Użhorod, dnia 20 sierpnia 1787 r.

(Z rozdziału 23)

5956/39728

Przewielebnemu Panu Biskupowi Mukaczewskiemu

Pod dzisiejszą datą poruczono Generalnemu Głównemu Urzędowi Płatniczemu podanie do Funduszu Religijnego bieżącego pokwitowania na przyznane najłaskawiej mianowanemu na drugiego Wikariusza użhorodzkiemu kanonikowi Joanowi Basztelyjemu 1200 forintów rocznie wraz z pozostawieniem mu 800 forintów, które przynoszą mu jego dotychczasowe prebendy.

Jednocześnie zaznaczono im, ustanowionemu na stanowisku zmarłego kanonika Joana Simoya, Michałowi Bradaczowi przypadającą mu pensję rocznie 700 forintów od dnia objęcia stanowiska w swoim kanonikacie za dostatecznym pokwitowaniem wypłacać.

Jaką trafną decyzję o załatwieniu jego sprawozdania Panu Biskupowi oznajmi się do wiadomości i porozumienia dotyczących stron wraz z dodatkiem, aby zdecydowano również koniecznie w sprawie uposażenia profesorów. Uchwalono przez Królewskiego Węgierskiego Namiestnika. Ofen, dnia 9 listopada 1787 r., Chr. Zichy, własnoręcznie Josef Zichy.

(Z rozdziału 24)

1904/17238

Przewielebnemu Panu Biskupowi Mukaczewskiemu

W tym samym czasie, gdy opracowywano propozycje regulacji grekokatolickiej Diecezji Mukaczewskiej, włączono do Mukaczewskiego Biskupstwa niektórych duszpasterzy Komitatu Zipserskiego, od których nie ma żadnych wniosków, porucza się więc Zipserskiemu Komitatowi najwyższym zarządzeniem, aby przysłały konieczne wnioski, czy niektóre parafie nie powinny być połączone lub polepszone w innych sprawach duszpasterskich.

Aby w obecnej sprawie można było celowo postąpić, należy polecić dokładny opis każdej pojedynczej parafii i każdej pojedynczej filii, także wszystkich istniejących tu

i tam trudności w obecności *Homini Dioecesani*, i te wraz z wcześniej podanymi wnioskami tak szybko, jak to jest tylko możliwe, nadesłać. Pismo takie powinno być sporządzone według następujących wzorów, a mianowicie:

Po pierwsze: nazwać parafię i Komitat lub okręg, w którym ona leży, również kiedy została utworzona i czy, mając na względzie jej położenie, nie mogłaby być połączona z inną leżącą w pobliżu parafią.

Po drugie: Czy i kto wyznaczony w tej parafii wykonuje prawo patronatu.

Po trzecie: Są dusze, które się w miejscu parafii znajdują specyficznie naznaczone, ilu mianowicie grekokatolików, ilu rzymskich katolików i ilu niekatolików można policzyć, a jeśli nie ma tam rzymskich katolików i niekatolików, to należy to wyraźnie podać.

Po czwarte: Czy w tej parafii znajduje się cerkiew i jaka jest jej przestronność? Czy jest ona z twardego materiału, czy z drewna oraz na czyj koszt została zbudowana? Czy wystarcza należącemu do niej ludowi i czy znajduje się w dobrym albo grożącym jej zawaleniem stanie? Czy jest zaopatrzona w wymagane religijne urządzenia i dostateczne paramenta? Czy ma jakieś dochody, a mianowicie, jak duże są korzyści z włożonych kapitałów? Jak dużo jest działek oraz innych dochodów?

Po piąte: Czy w tej parafii znajduje się nauczyciel lub diak? Ile jest wymierzonych działek i jakie dochody rocznie przynoszą?

Po szóste: Czy do tych parafii należą jakieś filie i jak są nazwane? jak daleko jest każda oddalona od macierzystej cerkwi? czy może dojść z powodu zalewania wodą, powodzi, wysokich gór, chropowatej drogi, dalszej odległości do innych ciężkich przeszkód? czy może dojść do całkowitego odcięcia? i w końcu, czy taka filia ze względu na takie uciążliwości mogłaby być oddzielona od macierzystej parafii i do innej łatwiej i wygodniej mogłaby być przydzielona? Poza tym, znajdująca się w każdej filii liczba dusz, cerkiew, jej stan, jak również nauczyciel szkolny lub diak, tak jak w macierzystej parafii należy szczegółowo opisać.

Zaraz jak Wasza Wysokość najłaskawiej nakazał Waszej Ekscelencji po pierwsze dodać, czym jednego ze swych wikariuszy do wymienionego Komitatu odesła, który wspólnie ze świecką władzą będzie doradzać w sprawie polepszenia duszpasterstwa w tym nowo przejętym okręgu, zasugeruje się to Panu Biskupowi poruczeniem, aby pouczyć o tym wysyłanego Wikariusza, i dokładne przestrzeganie tego zarządzenia, jednocześnie przyspieszenie tej sprawy chciał nałożyć. Uchwalono przez Królewskiego Namiestnika. Ofen, dnia 30 kwietnia 1788. Chr. Zichy, własnoręcznie Franz von Jatach.

(Z rozdziału 25)

Prześwietny Królewski Węgierski Namiestnik

Na przyłączone do mojej rozległej Diecezji Mukaczewskiej części zipserskie został mianowany na Generalnego Wikariusza przez najwyższych Dostojników jeszcze 26 czerwca ubiegłego roku jeden z moich kanoników, Joan Basztelyja, z roczną pensją 1200 forintów wraz z pozostawieniem mu 800 forintów jako kanoniczej prebendy; o jego umieszczeniu w Koszycach złożyłem jeszcze 20 lipca 1787 r. do Prześwietnego

Krajowego Urzędu moją najłaskawszą propozycję, i ponieważ w tym względzie jeszcze nic nie zostało załatwione, tak biorę sobie za zaszczyt moją najłaskawszą prośbę w tej samej sprawie tym samym Prześwietnemu Królewskiemu Namiestnikowi powtórzyć. Użhorod, 21 czerwca 1788.

3045/26321

Przewielebnemu Panu Biskupowi Mukaczewskiemu!

W sprawie propozycji dotyczącej umieszczenia drugiego wikariusza w Koszycach, Wasza Wysokość raczył najłaskawiej zdecydować, aby całkowicie odstąpić od tego wniosku w sprawie przeniesienia Urszulanek do pustego Klasztoru Franciszkanów i skierować uwagę na propozycję Pana Biskupa w związku z Domem Szaparskim, dzięki czemu kościoły pojezuickie będą dla greko-unitów, za to kościół Franciszkanów wraz ze wszystkimi przynależnymi budynkami będzie mógł być sprzedany na korzyść Funduszu Religijnego.

Aby więc z jednej strony wspomnianego Generalnego Wikariusza jak najwcześniej w Koszycach umieścić, z drugiej zaś strony wskazane trudności lokalowe mogłyby być w facie loci dokładnie zlikwidowane, gdyby Wasza Wysokość polecił, aby odbyło się pod przewodnictwem Generalnego Administratora wspólne posiedzenie, na które wezwie się ze strony Biskupów obu konfesji i ze strony Magistratu Miejskiego posłów; powinno zostać wtedy z doskonałą uwagą przyjęte, że szacunkowa cena budynków Franciszkańskich wraz z kościołem zostanie wyznaczona i jednocześnie zasugeruje się, czy istnieje nadzieja wspomniane budynki Franciszkańskie w całości albo w częściach sprzedać, czy Dom Szaparski może służyć, tak jak stoi, do umieszczenia w nim Generalnego Wikariusza i jego personelu, albo czy musiałyby być podjęte i jakie przeróbki, w takim razie byłyby przysłane wstępne kosztorysy, a następnie, czy sprzedaż budynków Franciszkanów i zakup Domu Szaparskiego przyniosą Funduszowi Religijnemu większą korzyść.

Jeśli jednak nie pokażą się zakładane widoki, te budynki z korzyścią przekazać nabywcy, wtedy należy odejść od zakupu Domu Szaparskiego i w tym przypadku nic innego, jak jedną część Klasztoru Dominikanów opróżnić, tak dobrze, jak to jest tylko możliwe, sprzedać, aby z tego wnieść koszty wykończeniowe, których Dominikanie nie są w stanie pokryć z własnego funduszu, i przekazać Generalnemu Wikariuszowi Mukaczewskiemu Klasztor Dominikanów wraz z kościołem, aby wspomniany Generalny Wikariusz mógł w międzyczasie na swoim urzędzie działać, należy go tymczasem umieścić w Klasztorze Franciszkanów.

Jeśli najwyższe zarządzenie Panu Biskupowi, jak też Koszyckiej Administracji Kameralnej będzie do końca tym samym znane, aby podać posłom, zechce Pan Biskup wysłać na dzień określony przez Kameralnego Administratora posłów na najwyższej rozkazane posiedzenie. Uchwalono przez Królewskiego Węgierskiego Namiestnika. Ofen, dnia 12 lipca 1788 r. Ch. Zichy Stefan von Pöthe.

3080

Jego Ekscelencja!
Najczcigodniejszy Pan Biskup!

Na najwyższe zarządzenie raczył Królewski Węgierski Namiestnik zarządzić 12 lipca 1788 r. pod numerem 3045/26321, aby w związku z umieszczeniem drugiego greko-unickiego Generalnego Wikariusza Koszyckiego wyznaczyć przeze mnie Kameralnego Administratora i ustalić wspólne posiedzenie z Waszą Wysokością, z Erlauer-skim Diecezjanem i miastem Koszyce, o wyniku posiedzenia należy napisać wspólny protokół i jak najszybciej go nadesłać.

Zechce Wasza Ekscelencja być tak uprzejma i przyśle na powyższe posiedzenie w dniu 13 sierpnia pełnomocnego posłańca i poinformuje go o koniecznych wskazówkach zarządzenia. Koszyce, dnia 1 sierpnia 1788 r. Nikl. Wéczey. Michael Großschmith.

Prześwietna Królewska Administracja Kameralna!

Do przestrzegania wydanego przez Królewskiego Węgierskiego Namiestnika 12 lipca bieżącego roku po numerem 3045/26321 skierowanego do mnie wysokiego Intymatu, którym mam wysłać do Koszyc na najwyżej rozkazane spotkanie w związku z umieszczeniem drugiego Generalnego Wikariusza w Koszycach z mojej strony jednego posła na dzień wyznaczony przez Kameralną Administrację, i w zgodności z przesłanym do mnie szacownym pismem od Prześwietnej Administracji Kameralnej z dnia 1 sierpnia, mam zaszczyt wysłać na wyznaczone w dniu 13 sierpnia wspólne posiedzenie pod przewodnictwem Jaśnie Wielmożnego Pana Administratora Kameralnego, poświęcone sprawie umieszczenia drugiego Generalnego Wikariusza w Koszycach, dwóch moich posłańców: pana Orobst Andrzeja Czettkeya i kanonika Michała Bradacza i polecić ich najuprzejmiej jak siebie samego na szczególną łaskę Prześwietnej Królewskiej Administracji Kameralnej. Użhorod, dnia 9 sierpnia 1788 r.

(Z rozdziału 26)

Protokół

z odbytego w dniu 13 sierpnia 1788 roku wspólnego posiedzenia w sprawie umieszczenia w Koszycach grekokatolickiego Generalnego Wikariusza

Pod przewodnictwem

Barona Niklasa von Wéczey a cesarsko-królewskiego Administratora

W obecności

Posłów Pana Biskupa Mukaczewskiego

Pana Proboszcza Andrzeja Czettkeya

Kanonika Michała Bradacza

Ze strony Pana Biskupa Erlauerskiego
Pan Adam Großkaschauer = duszpasterz miejski

Ze strony miasta Koszyce

Pan Sędzia Miejski Michał Bányai
Burmistrz Stefan Stekovits
Anton Schweitzer
Josef Vegner notariusz

Odczytano i przekazano do gruntownego zastanowienia się Dekret Królewskiego Namiestnika z dnia 12 lipca bieżącego roku nr 3045/26321, w którym zaleca się umieszczenie drugiego grekokatolickiego Generalnego Wikariusza Biskupstwa Mukaczewskiego albo do byłego jezuickiego kościoła, a teraz Akademickiej cerkwi i do zakupionego tak zwanego Domu Szaparskiego, albo stosownie do istniejących warunków w tutejszym Klasztorze Dominikanów, jednocześnie zarządzając sprzedaż budynku Klasztoru Franciszkanów i kościoła w całości lub w częściach.

Po dokładnym rozważeniu wszystkich występujących warunków jednomyślnie uznano, że w sprawie z jednej strony częściowej sprzedaży tak dużego kościoła Franciszkanów, jak i rozległych budynków klasztornych, i tak w całości z powodu za wysoko wypadających cen, w części zaś z powodu niewskazanego podziału, ponieważ nie można rozdzielać poszczególnych stron podwórzy, nie znaleziono tu żadnych potwierdzonych względów; z drugiej strony jednak wymaga tego dobro ludności i ta potrzeba została jednomyślnie uznana, aby używać wyżej wymienionego kościoła Franciszkanów jako drugiej parafii, a wyznaczonemu tu duszpasterzowi uporządkować jedną część budynku klasztornego na mieszkanie, o czym przedstawiono przez Waszę Wysokość Biskupowi Erlauerskiemu i tutejszemu Miejskiemu Magistratowi szczególną konieczność zakupu wymienionego powyżej Domu Szaparskiego, jednak jako zbyt droga upadła; do tego dochodzi jeszcze to, że ponieważ cerkiew Akademicka wraz z budynkami akademickimi nie należy do Funduszu Religijnego, lecz do Funduszu Akademickiego, nie może ona być używana inaczej jak na świadczone gratyfikacje od Funduszu Religijnego i Akademickiego; z tego powodu życzyłyby sobie grekokatolicki Pan Biskup Mukaczewski umieścić wymienionego Generalnego Wikariusza w Klasztorze Dominikanów, częściowo z powodu jego położenia na uboczu, częściowo dlatego, że wykończenie go nie wymaga dużo wydatków ani czasu i pod każdym względem byłby najwygodniejszy. A więc ta wspólna Deputacja jest jednogłośnie zdania, aby umieścić pana generalnego Wikariusza w Klasztorze Dominikanów, natomiast Dominikanów przenieść do jednej części Klasztoru Franciszkanów, natomiast jedną część tego Klasztoru uporządkować powołanemu drugiemu duszpasterzowi, pozostała część Klasztoru Franciszkanów byłaby do sprzedaży, co wydaje się być korzystniejsze i bardziej celowe niż pokrycie kosztów wykończenia omawianego Klasztoru Franciszkanów (chodzi zapewne o Klasztor Dominikanów) za pozostałe i sprzedane części, co w ten sposób zaoszczędzi zarówno Funduszowi Religijnemu daleko większych wydatków, a ludowi będzie opieką. W zgodności z opinią tej Deputacji byłby Klasztor Franciszkanów przeznaczony za-

równy na zakwaterowanie Dominikanów, jak i duszpasterza; zostanie on według załączonych szkiców i projektów wstępnych, które określono po wspólnym odwiedzeniu budynku, wykończony; Klasztor Dominikanów natomiast przekazany zostanie na zakwaterowanie Generalnego Wikariusza i jego personelu.

Co dotyczy tymczasowego zakwaterowania omawianego Generalnego Wikariusza w Klasztorze Franciszkanów, rozpoczęto starania, aby wykonując tymczasowe, nieznaczne wykończenie najczęściej używanych pokoi Klasztoru Franciszkanów, stworzyć pożądane wygody przybywającemu Generalnemu Wikariuszowi.

Koszyce, dnia 13 sierpnia 1788 r. (Następują podpisy z tytułami i stanowiskami podanych na początku protokołu członków Deputacji.)

(Z rozdziału 27)

Jego Ekscelencja! Najczcigodniejszy Pan Biskup!

Kiedy Królewski Namiestnik raczył zarządzić z uwagi na umieszczenie drugiego Generalnego Wikariusza w Koszyckim Klasztorze Dominikanów za pomocą reskryptu do punkt pierwszy nr 4307/37731, że powinien zostać zredagowany zarys i wstępny kosztorys adaptacji oraz jak i w jaki sposób zostaną odnowione mieszkania dla drugiego Generalnego Wikariusza we wspomnianym Klasztorze Dominikanów. A więc zechce Wasza Ekscelencja być tak uprzejma i wyśle w sprawie tego przedsięwzięcia ze swej strony jednego posłańca najdalej w ciągu 8 dni, który mógłby pomóc mistrzowi murarskiemu wykończyć mieszkania Generalnego Wikariusza w Klasztorze Dominikanów. Koszyce, dnia 23 października 1788 r. Nikl. baron von Wéczey, własnoręcznie Michał Großschmidt.

Prześwietna Królewska Administracja Kameralna!

W następstwie szacownego pisma z dnia 23 sierpnia bieżącego roku nr 4197, nie pominę wysłania w ciągu 8 określonych dni do Prześwietnej Królewskiej Administracji mojego posłańca kanonika Joana Basztelyja, który w związku z wykończeniem mieszkania w Koszyckim Klasztorze Dominikanów dla drugiego Generalnego Wikariusza pomoże i postara się z pewnością udzielić kilku wskazówek tamtejszemu mistrzowi murarskiemu w sprawie tego przedsięwzięcia.

Ponieważ Prześwietna Królewska Administracja w tym piśmie nie zechciała zrobić żadnego wyraźnego raportu o podobnym wykończeniu kościoła, dała mi tym okazję do przypuszczenia, że nie zapadła jeszcze żadna decyzja przy tej okazji, wprawdzie żadnego zarysu i wstępnego kosztorysu na wykończenie kościoła w obecnych warunkach nie napisano, nie wyobrażam sobie jednak zaniechania przedłożenia Prześwietnej Królewskiej Administracji mojej najposłuszniejszej prośby, aby zechciała być uprzejma i zrobiła Królewskiemu Namiestnikowi w załączeniu wiadomości co najmniej kilka początkowych projektów. Użhorod, 10 września 1788 r.

Jego Ekscelencja! Najczcigodniejszy Pan Biskup!

Szkice i wstępne projekty przekazania drugiemu Generalnemu wymienionego we wniosku Klasztoru Dominikanów i kościoła, którego adaptacji nie udało się wykonać podczas pobytu skierowanego przez Waszą Ekscelencję Pana Posła, biorę sobie za zaszczyt przekazać Waszej Ekscelencji zarówno szkic sposobu adaptacji Klasztoru Dominikanów na mieszkanie wspomnianego Generalnego Wikariusza, jak również 3 propozycje rozbudowy Wysokiego Ołtarza sub A.B.C. z pasującymi do tego wstępnymi kosztorysami i życzliwymi uwagami, aby wykończenie Klasztoru spotkało się ze zrozumieniem Panów Posłów; co się tyczy ołtarza, sporządzono 3 różne szkice, wybór określi Wasza Wysokość.

Lit. B jest całkiem taki, jak ołtarz użhorodzki, wydaje się jednak najdroższy;

Lit. A jest z pozostawieniem jego esencjalnych dekoracji i części w trochę bardziej architektonicznym i regularnym stylu, projekt nie jest drogi;

Lit. C jest prostszy i tańszy niż te dwa.

W odniesieniu do wszystkich trzech ołtarzy, należy zauważyć, że prace wszystkich rzemieślników zostały stanowczo napisane, pomijając malarza, który miałby malować na sposób pogański. Wprawdzie we wniosku podano 500 forintów, a ponieważ Panowie Posłowie wyrazili swoje obawy, czy tutejsi malarze byliby w stanie wykonać obrazy w zwykły sposób, może miałyby Wasza Ekscelencja swojego własnego malarza. Zechce więc Wasza Ekscelencja określić przyszłą kwotę na malarstwo tych obrazów, i odsyłając szkice i wstępne kosztorysy zapozna mnie szybciej z wyborem, aby przyśpieszyć przysłanie tych pieniędzy przez Wysoki Krajowy Urząd. Koszyce, dnia 19 grudnia 1788 r. Nikl. baron von Wéczey własnoręcznie.

Projekt sub A

kosztorys wstępny

na grekokatolicki ołtarz wraz z tabernakulum, z małymi ołtarzami, lichtarzami i amboną kościelną;

według szkicu Lit. A

Prace stolarskie dotyczą

Na wysoki ołtarz wraz z przynależnym do niego rusztowaniem, do którego ołtarz zostanie umocowany wraz z tabernakulum i 4 kolumnami	660
sub L.C. i należące do nich 2 ołtarze boczne w sanktuarium	60
Na 6 krzeseł do prezbiterium z miękkiego drewna	100
Na metalowe mechanizmy do wzmocnienia mojej pracy takie, jak klamry, zamki, gwoździe szczególnie do 4 kolumn i galeryjki w tabernakulum	50

razem 870

Prace rzeźbiarskie dotyczą

Wszystko, co żółte i zielone, dotyczy prac rzeźbiarskich.

Na wysoki ołtarz razem z należącymi do sub L.C. dwoma ołtarzami do sanktuarium wraz z galeryjką i tabernakulum	600
Na 6 sztuk lichtarzy do tabernakulum	60
Na 12 małych lichtarzy do małych ołtarzy	70
	razem 730

Złocenie i okładzina żelazna ołtarza

Ołtarz wraz z tabernakulum i bocznymi ołtarzami, jeśli zostanie marmurowany lub fornirowany na brązowo, ramy obrazów białe, listwy złoczone, jak również 6 krzeseł cerkiewnych, 18 lichtarzy i wszystko, co w szkicu zaznaczone jest na żółto i zielono, należy pozłocić, posrebrzyć i pokryć przezroczystą farbą wraz z dwoma ołtarzami bocznymi sub L.C. do sanktuarium, wykonać wszystko w jedną doskonałość.

Malowanie obrazów dotyczy

Na malowanie 54 obrazów na desce dębowej zamiast na lnianym płótnie, także według wzoru starego greckiego malarstwa	500
Na złocenie rusztowania i malowanie ołtarza, do postawienia ołtarza konieczne jest, aby wszystko było doskonale wykonane	43
	kwota łączna 3323

E. Schrött – malarz własnoręcznie

Projekt sub B

kosztorys wstępny
na grekokatolicki ołtarz Lit. B.

Prace stolarskie

Na wysoki ołtarz wraz z przynależnym rusztowaniem, na czym będzie przymocowany cały zbiór ze swoimi obrazami, jak również tabernakulum i jego dwa ołtarze boczne	744
Na 6 sztuk krzeseł do prezbiterium z miękkiego drewna	105
Następnie na żelazo, klamry, zamki do czterech kolumn i galeryjki do sanktuarium	50
Na rusztowanie konieczny jest złotnik, rzeźbiarz	43
	razem 942

Prace rzeźbiarskie

Na wysoki ołtarz, tabernakulum i jego galeryjkę, jak też dwa boczne ołtarze do sanktuarium 6 sztuk dużych i 12 sztuk mniejszych lichtarzy na 6 małych ołtarzach wynosi 1594

Złocenie i oprawa

Ozdoby ołtarza, galeryjki tabernakulum, 18 sztuk lichtarzy, dwa boczne ołtarze do sanktuarium; 54 ramy do obrazów, malowanie listew, formiowanie całego ołtarza, 6 krzeseł do prezbiterium wynosi 2000

Malarstwo obrazów

Na 54 sztuki obrazów namalowane według greckiego wzoru na drewnie 500

kwota łączna 5036

Projekt sub C.

kosztorys wstępny

Na Lit. C. i tabernakulum z jego galeryjką Lit. B. wraz z dwoma ołtarzami bocznymi.

Stolarz

Na jego całą pracę, 6 krzeseł do prezbiterium 560

Rzeźbiarz

Na wysoki ołtarz, tabernakulum i galeryjkę: dwa boczne ołtarze i 18 sztuk lichtarzy 850

Złocenia

Na brązowe oprawy, złocenia ozdób, 18 lichtarzy, krzesła do prezbiterium, tabernakulum i galeryjkę 750

Malarstwo obrazów

Na 54 obrazy pomalowane na drewnie 500

Na rusztowanie, do którego zostanie przymocowany ołtarz, jak również na postawienie, malowanie i złocenie 100

Konieczne żelazo, klamry, gwoździe, zamki 50

kwota łączna 2810
Johannes Zeeg – rzeźbiarz

**Jaśnie Wielmożny Pan Baron
Królewski Radca i Administrator Kameralny!**

Biorę sobie za zaszczyt odesłać przysłane mi 19 października mijającego roku szkice i wstępne kosztorysy dotyczące sposobu wykończenia Klasztoru Dominikanów i kościoła ze szczerym wyjaśnieniem Waszej Wielmożności; podobało się mnie i moim ludziom bardzo, zauważyłem przy tym, że cena zaproponowana przez rzemieślników na wznoszony wysoki ołtarz nie jest przesadna, mogę zapewnić Waszą Ekszelencję rzeczywiście, że cena za malarstwo obrazów, podana przez malarza 500 forintów, nie jest duża, uważam tak z własnego doświadczenia, którego nabrałem mając już wielokrotnie do czynienia z rzemieślnikami w czasie doglądania podobnych wewnętrznych dekoracji w katedrach i innych kościołach.

Zechciej więc Wasza Wielmożność przejrzeć trzy szkice i wstępne kosztorysy na rozbudowywany wysoki ołtarz, gdyż chcę określić wybór.

Tak ośmielam się wyrazić, że nakreślony sub L.B. wysoki ołtarz porządniejszy od innych, jest jednak najkosztowniejszy, stąd wybrałbym ze wszystkich innych sub L.C. z tabernakulum i galerijką, sub Lit.B. zaprojektowany ołtarz, który choć zawiera wszystkie przynależne ważne części, jest jednak tańszy i kosztuje 2810 forintów, cena ta nie będzie moim zdaniem uciążliwa dla Funduszu Religijnego, ponieważ zastrzegam sobie jeszcze drogę instancyjną szczególnie w przypadku, gdy Ojcowie Dominikanie przy przeniesieniu do Klasztoru Franciszkanów zabiorą ze sobą z kościoła wszystkie urządzenia kościelne, aparaty i inne najpotrzebniejsze drobiazgi, aby otrzymać pozwolenie od Wysokich Dostojników na interwencję u Waszej Wielmożności, jak również nie omieszkam ich najuprzejmiej prosić, aby te opracowane szkice i wstępne kosztorysy jak najszybciej wysłali Wysokiemu Krajowemu Urzędowi, i postarali się o jak najszybszą najwyższą decyzję.

Użhorod, dnia 25 października 1788 r.

(Z rozdziału 30)

167/1616

Przewielebnemu Panu Biskupowi Mukaczewskiemu!

Jego Wysokość raczył najłaskawiej mianować na propozycję Pana Biskupa w sprawie obsadzenia stanowiska Koszyckiego grekokatolickiego Generalnego Wikariusza, które zajmuje kanonik Basztelyj, jednak ze względu na związane z tym niedogodności i słabe zdrowie życzyłby sobie z niego zrezygnować, poleconego na tę godność mukaczewskiego kanonika Michała Bradacza.

Najłaskawsze zarządzenie podaje się tym do wiadomości i zrozumienia wymienionego kanonika Bradacza.

Uchwalono przez Królewskiego Węgierskiego Namiestnika. Ofen, 13 stycznia 1790 r. G. Zichy, własnoręcznie, Franz von Paulowitsch własnoręcznie.

Cesarsko-królewskiemu Tajnemu Radcy i Wielebnemu Panu Andrzejowi Baczyńskiemu – Biskupowi Mukaczewskiemu.

Ex offo Ungkvár.